

**Sygn. akt IV K 682/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 czerwca 2016 r.

**Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w IV Wydziale Karnym w składzie :**

Przewodniczący : SSR Radosław Lorenc

Protokolant : Monika Koza

po rozpoznaniu rozprawie w dniach: 27 maja 2015 r., 5 listopada 2015 r., 16 luty 2016 r., 24 marca 2016 r., 31 maj 2016 r.

sprawy

E. Z.

c. S. i D. z d.W.

ur. (...) w R.

**oskarżonego o to, że:**

w nieustalonym bliżej okresie czasu, nie później niż w dniu 31 marca 2011 roku w mieszkaniu w S. przy ulicy (...) oraz w samochodzie marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), w celu uzyskania informacji do której nie była uprawniona, założyła i posługiwała się urządzeniem podsłuchowym w postaci dyktafonu, a uzyskane w ten sposób informacje ujawniła innej osobie poprzez odtworzenie ich E. P., J. S. i E. S. oraz przedłożenie stonogramów zapisów z urządzeń podsłuchowych w toku postępowania sądowego (...) przed Sądem Okręgowym w Szczecinie, tj. o czyn z art. 267 § 3 i 4 kk

**orzeka**

**I** uznaje oskarżoną E. Z. za sprawcę zarzucanego jej czynu i na podstawie art. 66 § 1 kk i art. 67 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym w chwili popełnienia zarzucanego jej czynu w zw. z art. 4 § 1 kk postępowanie karne wobec niej odnośnie tego przestępstwa warunkowo umarza na okres próby wynoszący 1 ( jeden) rok;

**II** na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 629 kpk zasądza od E. Z. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym na podstawie art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych ( Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) kwotę 80 ( osiemdziesięciu ) złotych tytułem opłaty.

**Sygn. akt: IV K 682/14**

## UZASADNIENIE

E. Z. (wcześniej: Z.) oraz A. Z. (1) zawarli w dniu (...) związek małżeński. W trakcie trwania tego związku między małżonkami relacje początkowo układały się prawidłowo, lecz od około roku 2009, gdy sytuacja zawodowa A. Z. (1) zmusiła go do częstych wyjazdów ten stan uległ pogorszeniu. E. Z. podejrzewała A. Z. (1) o zdradę. Ponadto, w jej przekonaniu A. Z. (1) nie wywiązywał się w należyty sposób z obowiązków ojca i męża, w ten sposób, że zaprzestał interesować się rodziną oraz nie spędzał z nią czasu wolnego. W związku ze swymi podejrzeniami o posiadanie przez męża kochanki wynajęła detektywa (...), który potwierdził tę okoliczność. Nadto dodatkowo postanowiła utrwalić przy użyciu dyktafonu rozmowy prowadzone przez A. Z. (1), aby mieć dodatkowe dowody na jego nielojalność i niewłaściwe

zachowanie. Dyktafon zostawiała w mieszkaniu wspólnie zajmowanym z A. Z. (1) przy ul. (...) w S. oraz w użytkowanym przez niego samochodzie F. (...) nr rej.: (...) – stanowiącym ich współwłasność. W powyższy sposób E. Z. utrzymywała rozmowy A. Z. (1), które potwierdziły m.in. ustalenia detektywa o tym, iż A. Z. (1) zdradza ją.

W dniu 10 lutego 2011 r. wystąpiła ona przeciwko A. Z. (1) z pozwem o rozwód z jednoczesnym uznaniem A. Z. (1) za winnego trwałego i zupełnego rozkładu pożycia małżeńskiego.

**Dowód :**

- wyjaśnienia oskarżonej – k. 433-434, 490-493, 543-546, 550-551,
- zeznania A. Z. (1) – k. 127-128, 546-550,
- zeznania E. P. – k. 154-155, 568-568v,
- zeznania R. L. – k. 164-165, 579-580,
- zeznania A. S. – k. 170-172, 567-568,
- stenogramy, akta sprawy sygn. (...), k. 214-225
- sprawozdanie detektywa , akta (...) k. 253-275 .

E. Z. nagrania rozmów A. Z. (1) odtwarzała innym osobom, tj. E. P., A. S. (obecnie: Z. ) oraz J. S. w zakresie, w którym zawierały one rozmowy między A. Z. (1) a kobietą, którą E. Z. podejrzewała ona o związek intymny z jej mężem.

**Dowód :**

- wyjaśnienia oskarżonej – k. 433-434, 490-493, 543-546, 550-551,
- zeznania A. Z. (1) – k. 127-128, 546-550,
- zeznania E. P. – k. 154-155, 568-568v,
- zeznania A. S. – k. 170-172, 567-568.

Stenogramy z nagrań rozmów A. Z. (1) oraz sprawozdanie z czynności detektywa oskarżona przedstawiła w dniu (...) w Sądzie Okręgowym w Szczecinie w sprawie rozwodowej, sygn.: (...) oraz poprzez swojego pełnomocnika.

**Dowód :**

- wyjaśnienia oskarżonej – k. 433-434, 490-493, 543-546, 550-551,
- zeznania A. Z. (1) – k. 127-128, 546-550
- pozew o rozwód w sprawie sygn.: (...) k. 7-11,
- pismo powódki, akta: (...) k. 210-275 ,
- akta sprawy sygn.: (...).

Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia z dnia (...) w sprawie (...) rozwiązano związek małżeński pomiędzy oskarżoną a A. Z. (2) z winy tego ostatniego przyjmując, iż dopuścił się on zdrady małżeńskiej oraz nielojalności wobec niej.

**Dowód:**

- akta sprawy sygn.(...), k. 1071, 1091-1101,

W postępowaniu został dopuszczony dowód z opinii biegłych psychiatrów, celem ustalenia stanu zdrowia psychicznego oskarżonej, w związku z czym E. Z. została poddana badaniom psychiatrycznym. Biegli zgodnie orzekli, że oskarżona nie cierpi na chorobę psychiczną w sensie psychozy ani upośledzenia umysłowego, a rozpoznano u niej jedynie zaburzenia adaptacyjne i reakcję depresyjną. Ponadto biegli stwierdzili, iż E. Z. tempore criminis była zdolna do rozumienia znaczenia swego czynu i kierowania swoim postępowaniem.

**Dowód :**

- opinia sądowo-psychiatryczna – k. 499-504,

- zaświadczenia– k. 485-487.

E. Z. (wcześniej: Z.) ma 41 lat. Posiada wykształcenie wyższe z zawodu jest nauczycielem. Z tego tytułu osiąga miesięczny dochód w kwocie 1900 zł netto. Ma na utrzymaniu dwóch synów w wieku 6 i 13 lat. Nie była dotychczas karana sądownie w związku z popełnieniem przestępstw.

**Dowód :**

- wyjaśnienia oskarżonej, k. 433-434, 490-493,

- karta karna – k. 436.

E. Z. w postępowaniu przygotowawczym przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Wyjaśniła, że dwukrotnie pozostawiła dyktafon w samochodzie m-ki F. (...) w listopadzie i grudniu 2010 roku, kiedy A. Z. (1) użytkował ten samochód. W ten sposób chciała uzyskać potwierdzenie, iż spotykał się on z inną kobietą. W mieszkaniu pozostawiła zaś dyktafon z tego powodu, iż obawiała się o bezpieczeństwo dzieci i własne. Potwierdziła fakt zdrady małżeńskiej, a także złe traktowanie dzieci podczas jej nieobecności przez męża A. Z. (1). W wyjaśnieniach nadmieniła, że nagrania nie zawierały informacji dotyczących przedsięwzięcia, w których pracował A. Z. (1). Nagrania zawierały jedynie informacje dotyczące sytuacji rodzinnej.

W toku postępowania sądowego w trakcie pierwszego przesłuchania oskarżona nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Męża nagrywała tylko po to ażeby bronić siebie i dzieci. Nagrywała go aby sprawdzić jak traktował dzieci. Chciała również udowodnić, iż inaczej zachowywał się w obecności obcych osób, a inaczej w obecności jedynie oskarżonej i dzieci. Stwierdziła, że nagrywała go również ze względu na obawę, iż spełni on groźby, że zostawi ją bez utrzymania i odbierze jej dzieci. Wskazała, że w tym okresie była w depresji wynikającej z odtrącenia jej przez męża. W okresie tym brała leki przepisane przez psychiatrę. Dlatego też, zanim doszła do przekonania o potrzebie wynajęcia detektywa podjęła się próby utrwalania dowodów na własną rękę, tj. poprzez nagrywanie A. Z. (1) dyktafonem. W trakcie ponownego przesłuchania podczas rozprawy głównej oskarżona przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Wyjaśniła, że robiła to w obronie siebie i dzieci oraz nie była świadoma nielegalności jej działań. Nagrania odtwarzała zaś swoim znajomym, bowiem chciała poradzić się ich co ma zrobić w sytuacji zdrady. Wskazała, iż są dwa nagrania z samochodu i dwa nagrania z domu. Nie wiedziała o tym, iż w ten sposób może zapoznać się z informacjami dotyczącymi przedsięwzięcia, w których mąż był zatrudniony. Zaprzeczyła, aby zostawiała dyktafonu w pracy męża. Stwierdziła nadto, iż nie instalowała podsłuchu na telefonach męża.

W niniejszej sprawie Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonej za wiarygodne. Przyznała się ona ostatecznie do popełnienia zarzucanego jej czynu. Analiza zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, prowadzi do wniosku, iż fakt nagrywania przez oskarżoną rozmów prowadzonych przez A. Z. (1) z osobami trzecimi jest bezsporny. Oskarżona posługiwała się w tym celu dyktafonem. Dyktafon umieszczała w samochodzie marki F. (...), który był użytkowany przez pokrzywdzonego. Oskarżona nagrywała go także w czasie jej nieobecności w ich wspólnym mieszkaniu. Okoliczność taką potwierdzali przesłuchani w sprawie świadkowie, a także korespondowała ona z dowodami w postaci

dokumentów z akt sprawy rozwodowej oskarżonej z A. Z. (1). Oskarżona w postępowaniu rozwodowym posługiwała się tymi nagraniami jako dowodami na okoliczność dopuszczania się przez A. Z. (1) jej zdrady i na okoliczność jego niewłaściwego postępowania wobec synów pod jej nieobecność. Nadto, nie pozostawała w niniejszej sprawie wątpliwa okoliczność, w ramach której E. Z. ujawniała nagrania także innym osobom, tj. E. P. oraz A. S. (obecnie: Z.) i J. S., co zostało potwierdzone zeznaniami tych dwóch pierwszych osób oraz wyjaśnieniami oskarżonej.

Za tylko częściowo przekonujące można było uznać zeznania pokrzywdzonego A. Z. (1). Sąd miał bowiem na uwadze fakt, iż zeznania pokrzywdzonego należało w tym zakresie oceniać ostrożnie z uwagi na istniejący silny konflikt pomiędzy nim a oskarżoną. Dlatego też trzeba było odnieść się w tym zakresie także do zeznań innych świadków oraz kontekstu sytuacyjnego i zachowania się samego pokrzywdzonego, które skłoniło oskarżoną do popełnienia zarzucanego jej czynu. Zdaniem Sądu sytuacja w jakiej znaleźli się pokrzywdzony i oskarżona, tj. postępowanie rozwodowe, wskazywała na istnienie uzasadnionego interesu A. Z. (1) w tym aby doprowadzić oskarżoną do skazania za postępowanie, które po części pozwoliło potwierdzić przez sąd rodzinny winy pokrzywdzonego w rozkładzie pożycia małżeńskiego, a w szczególności najcięższego przewinienia, jakim była zdrada, która to okoliczność jest oczywista w świetle zgromadzonego materiału dowodowego wbrew twierdzeniom pokrzywdzonego wyrażanym w postępowaniu rozwodowym.

Za w pełni wiarygodne należało uznać zeznania świadków E. P. i A. S. (obecnie: Z.). Pierwsza z nich to znajoma oskarżonej, a druga to siostra. Zostały im odtworzone przedmiotowe nagrania, tj. oskarżona odtwarzała im zapisane rozmowy pokrzywdzonego, lecz w zakresie którym dotyczyły one jego zdrady, a nie kwestii zawodowych. Świadkowie w sposób spontaniczny odnosili się do tego co zaobserwowali, a przedstawiana przez nich wersja wydarzeń korespondowała ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Sąd nie miał podstawy do tego aby kwestionować prawdziwość i wiarygodność ich zeznań.

Sąd również uznał za wiarygodne zeznania świadka R. L., chociaż nie wniosły one za wiele do sprawy. Świadek ten świadczył usługi detektywistyczne na rzecz oskarżonej i z jego ustaleń wynikało, iż pokrzywdzony może zdradzać E. Z.. Zaprzeczył on jednak temu, aby sam dokonywał instalacji urządzeń podsłuchowych, a informował oskarżoną, iż może korzystać ona z dyktafonu w czasie rozmów z mężem, gdyż ta rozważała taką możliwość. Nie posiadał on jednak informacji na temat okoliczności czynu zarzucanego oskarżonej.

Bez znaczenia dla sprawy pozostawały zeznania świadka M. P., który nabył samochód F. (...). Świadek dowiadywał się o wydarzeniach objętych niniejszym postępowaniem tylko z relacji A. Z. (1) oraz funkcjonariuszy prowadzących postępowanie przygotowawcze.

Sąd ustalając stan faktyczny oparł się także na dowodach z dokumentów, w tym aktach postępowania rozwodowego prowadzonego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie, sygn.: (...). Dokumenty takie zostały sporządzone w oparciu o obowiązujące przepisy, a tym samym należało uznać je za w pełni wiarygodne.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego doprowadziła zatem Sąd do przekonania, iż czyn zarzucany oskarżonej wyczerpał znamiona przestępstw opisanych w art. 267 § 3 i § 4 K.k.

Na podstawie art. 267 § 3 K.k. odpowiedzialności karnej podlega ten kto w celu uzyskania informacji, do której nie jest uprawniony, zakłada lub posługuje się urządzeniem podsłuchowym, wizualnym albo innym urządzeniem lub oprogramowaniem. Wobec tego, należy stwierdzić, iż czyn oskarżonej E. Z. polegający na nagrywaniu pokrzywdzonego w użytkowanym przez niego samochodzie oraz w mieszkaniu przy pomocy urządzenia podsłuchowego – bo taki charakter należało przypisać dyktafonowi, którym posłużyła się oskarżona, w sytuacji, gdy w sposób niejawny, ukrywając go w tych miejscach dokonywała nagrań w celu podsłuchania rozmów pokrzywdzonego - wyczerpał znamiona ww. czynu zabronionego. Tak więc oskarżona działała w celu objęcia swoją wiedzą informacji, do których nie była uprawniona i posłużyła się przy tym urządzeniem nagrywającym – dyktafonem, w ten sposób, że pozostawiała go bez wiedzy pokrzywdzonego w takim miejscu (samochód i mieszkanie), aby można było nagrywać prowadzone przez niego rozmowy, którymi objęte były informacje nieprzeznaczone dla niej.

Na mocy zaś przepisu art. 267 § 4 K.k. odpowiedzialności karnej w tym samym wymiarze podlega ten kto informację uzyskaną w sposób określony w przepisie art. 267 § 3 K.k. ujawnia innej osobie. W zastanym stanie faktycznym wyczerpanie znamion czynu nastąpiło poprzez ujawnienie ww. informacji osobom trzecim, tj. E. P., A. S. (obecnie: Z.) i J. S..

Należy w tym miejscu wskazać, iż przestępstwo z art. 267 § 3 K.k. może być popełnione wyłącznie umyślnie i to w zamiarze bezpośrednim, a czyn z art. 267 § 4 K.k. – także przy zaistnieniu zamiaru ewentualnego. Uwzględniając okoliczności niniejszej sprawy trzeba zatem zauważyć, że oskarżona nagrywając pokrzywdzonego, i jednocześnie ujawniając, tj. odtwarzając takie nagrania innym osobom, czyniła to umyślnie. Oskarżona świadoma była, że nie powinna zbierać i utrzymywać dowodu na potrzeby postępowania rozwodowego w opisany powyżej sposób, lecz powinna powierzyć zbieranie dowodów profesjonalistce, który działałby na podstawie i w granicach określonych prawem. Nadto, oskarżona miała świadomość tego, że poza tylko rozmowami prywatnymi pokrzywdzonego, które niewątpliwie odnosiły się do ich sytuacji w związku małżeńskim, może utrzymać rozmowy dotyczące wykonywanego przez pokrzywdzonego zawodu, choć nie to było jej motywacją. Jednak treść rozmów nawet odnosząca się do kwestii zawodowych była na tyle lakoniczna, iż nie sposób z nich uzyskać informacji, które objęte byłyby klauzulą poufności lub lojalności, na które powoływał się pokrzywdzony.

W związku z powyższym Sąd uznał winę oskarżonej w odniesieniu do przypisanego jej czynu, bowiem brak jest okoliczności, których zaistnienie skutkowałoby jej wyłączeniem, szczególnie, iż biegli psychiatrzy w opinii, której wywody Sąd czyni częścią swoich rozważań, wykazali, iż w chwili zarzucanego jej czynu było ona w pełni poczytalna.

Jednocześnie w niniejszym postępowaniu nie ujawniły się żadne okoliczności, których zaistnienie powodowałoby uchylenie bezprawności działania oskarżonej.

Sąd uznał jednak, iż wina oskarżonej oraz społeczna szkodliwość jej czynu nie była znaczna jeżeli uwzględni się okoliczności w jakich działała ona oraz to jaki przyświecał jej cel. Otóż informacje, które w wyniku swego działania zebrala miały potwierdzić, iż oskarżony w sposób niewłaściwy odnosił się do ich wspólnych dzieci oraz zdradzał ją z inną kobietą, a te ostatnie ustalenia poczyniono także w postępowaniu rozwodowym jako podstawę przyjęcia winy oskarżonego w rozkładzie pożycia małżeńskiego. Nie wyłącza to oczywiście bezprawności działania oskarżonej, lecz w sytuacji niewłaściwego i wysoce niemoralnego zachowania A. Z. (1), które w społecznym odbiorze są oceniane gorzej aniżeli zachowanie oskarżonej zmierzającej potwierdzić ten stan rzeczy, w pewnym zakresie znajduje to usprawiedliwienie i przyczynia się do stwierdzenia, iż jej stopień winy nie był znaczny porównując to do stopnia winy w rozumieniu potocznym samego pokrzywdzonego. To, iż wykorzystwała ona przedmiotowe nagrania w postępowaniu rozwodowym, w tym także ujawniła to świadkom, którzy w tym postępowaniu występowali, nie wpływa na odmienną ocenę jej stopnia winy. Nie ekskulpuje to oczywiście jej zachowania, gdyż winna ona poprzestać na sprawozdaniu uzyskanym z biura detektywistycznego, które potwierdziło jej przypuszczenia oraz ustalenia wynikające z nagrań, stąd też Sąd nie umorzył wobec niej postępowania definitywnie ani nie uniewinnił jej, gdyż mimo, że stopień jej winy i społecznej szkodliwości jej zachowania nie były znaczne, lecz nadal większe niż znikome, bowiem mimo celu jaki przyświecał oskarżonej naruszały jednak sferę prywatności pokrzywdzonego.

Wobec powyższego, jako że Sąd doszedł do przekonania, iż stopień społecznej szkodliwości czynu i stopień zawinienia oskarżonej nie były znaczne, to należało rozważyć, czy zachodzą przesłanki z art. 66 K.k., stanowiące normatywnie określoną podstawę warunkowego umorzenia niniejszego postępowania karnego.

Sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne bowiem, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa (art. 66 § 1 K.k.).

Okoliczności przypisanego E. Z. czynu, w świetle zebranego materiału dowodowego, nie budzą wątpliwości. Oskarżona nie była dotychczas karana, do tego prowadzi ustabilizowany tryb życia, więc warunkowe umorzenie prowadzonego

przeciwko niej postępowania karnego uzasadnia przypuszczenie, że będzie przestrzegała ona porządku prawnego. Okres roku próby jest wystarczający dla zweryfikowania, czy oskarżona wyciągnie należyte wnioski z niniejszego postępowania, szczególnie czy będzie przestrzegała obowiązującego porządku prawnego. Umocni to u oskarżonej poszanowanie prawa i zasad współżycia społecznego. Sam fakt prowadzenia przeciwko oskarżonej postępowania karnego unaocznia jej konieczność działania w granicach prawa, nawet gdy jej zachowanie było determinowane nad wyraz niewłaściwym i niemoralnym w odbiorze społecznym zachowaniem pokrzywdzonego

Brak było podstaw dla zwolnienia oskarżonej z konieczności poniesienia kosztów sądowych szczególnie iż osiąga ona dochody, wobec czego Sąd zasądził na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 629 kpk oraz art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 61, poz 363 z późn. zm.) od E. Z. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym wymierzył jej opłatę w kwocie 80 złotych.